

WYBÓR NOWEGO SZEFA ESA CORAZ BLIŻEJ. POLSKI DELEGAT MA POMÓC GO WSKAZAĆ

Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) wybierze niebawem swojego nowego szefa. Decyzja o tym, kto zajmie miejsce obecnie urzędującego Johann-Dietrich'a Wörnera, zostanie podjęta z udziałem komitetu rekrutacyjnego, w którym zasiadać ma także polski przedstawiciel. Fakt oddelegowania kandydata do tego wpływowego grona potwierdził wiceminister rozwoju, Krzysztof Mazur.

Po tym, jak aktualnie urzędujący dyrektor generalny Europejskiej Agencji Kosmicznej, Johann-Dietrich Wörner zapowiedział rezygnację z ubiegania się o kolejną kadencję, Rada ESA zdecydowała u schyłku czerwca 2020 roku o wszczęciu naboru kandydatów na jego następcę. Choć mandat obecnego szefa agencji wygaśnie dopiero w połowie 2021 roku, nazwisko nowego będzie znane już pod koniec roku bieżącego. Wyłonione zostanie głosami przedstawicieli państw członkowskich ESA.

Zanim jednak to nastąpi, przeprowadzona zostanie procedura rekrutacyjna, którą kierować będzie specjalny komitet (Search Committee). Jego zadaniem jest skompletowanie i przedstawienie listy kandydatów na Dyrektora Generalnego Europejskiej Agencji Kosmicznej. Spośród nich, przedstawiciele państw członkowskich wybiorą pod koniec 2020 roku nowego szefa ESA.

Czytaj też: [Nowa Rada ESA wybrana. Wiceprzewodnicząca z Polski](#)

We wspomnianym Komitecie Rekrutacyjnym zasiadać ma polski przedstawiciel - wyznaczony do pełnienia tej funkcji przez rząd RP, Krzysztof Gulda. O jego wskazaniu powiadomił za pośrednictwem mediów społecznościowych wiceminister rozwoju, Krzysztof Mazur. „Polska zgłosiła swojego kandydata do Komitetu Rekrutacyjnego, który prowadzi przesłuchania kandydatów i rekomenduje ich państwom członkowskim” - zakomunikował.

Ruszył proces wyboru nowego szefa Europejskiej Agencji Kosmicznej. zgłosiła swojego kandydata do Komitetu Rekrutacyjnego, który prowadzi przesłuchania kandydatów i rekomenduje ich państwom członkowskim. To elitarnie, wpływowe ciało.

Trzymajcie kciuki! [@JEmilewicz](#) [@Space24pl](#)

— Krzysztof Mazur (@MazurKrzysztof) [July 30, 2020](#)

W komentarzu dla Space24.pl wiceminister Mazur podkreślił, że włączenie polskiego przedstawiciela w prace tego zespołu wiele znaczy - nie tylko dla Polski, ale też innych państw regionu. „To kiluosobowy zespół o dużym znaczeniu dla przebiegu naboru [...] nasz przedstawiciel dobrze zna tę

instytucję i ma duże międzynarodowe doświadczenie” - podkreślił wiceminister. Zaznaczył przy tym, że Gulda jest w tym momencie jedynym kandydatem do tego zgromadzenia z państw Europy Środkowej. „Daje nam to możliwość reprezentowania na tym poziomie całego regionu” - przyznał.

Czytaj też: [Węgry na Radzie Ministerialnej ESA. Plany udziału w misji załogowej na ISS](#)

Oprócz Polaka, w skład komitetu rekrutującego kandydatów na nowego szefa ESA mają wchodzić również delegaci: Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Finlandii, Hiszpanii oraz Szwajcarii.

W swojej dotychczasowej karierze Krzysztof Gulda kierował departamentem odpowiedzialnym w byłym Ministerstwie Gospodarki za przygotowanie Polski do pełnego członkostwa w Europejskiej Agencji Kosmicznej, a w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa wyższego koordynował politykę w zakresie innowacyjności i badań. Obecnie jest m.in. członkiem Rady Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Jak podaje resort rozwoju, Gulda był także ekspertem Grupy Wysokiego Szczebla ds. wsparcia H2020 i liderem wielu innowacyjnych projektów, m.in. Banku Światowego.

Nabór na stanowisko dyrektora generalnego ESA pozostanie otwarty do 31 sierpnia 2020 roku. Po tym terminie Komitet Rekrutacyjny zajmie się oceną formalną i merytoryczną otrzymanych aplikacji na szefa ESA, w ramach której skompletuje listę odpowiednich kandydatów do zarekomendowania państwom członkowskim.

Czytaj też: [Wiceminister rozwoju: potrzebny nam cywilno-wojskowy satelita teledetekcyjny](#)